

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 21.04.2020 r. powodowie **M. Z. i E. Z.** wnieśli o: stwierdzenie nieważności umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) zawartej w dniu 13 kwietnia 2006 r. i zasądzenie od pozwanego (...) SA w W. na swoją rzecz solidarnie kwoty **183.392,61 zł** wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty tytułem zwrotu świadczeń spełnionych przez powodów na podstawie w/w umowy (nieważnej w ocenie powodów) w okresie od dnia zawarcia umowy do dnia 23 marca 2020 r.

Na wypadek nieuwzględnienia powyższych roszczeń powodowie sformułowali roszczenie ewentualne o ustalenie, że niewiążące powodów są postanowienia w/w umowy zawarte w paragrafach umowy wskazanych w pkt. 2 ppkt. 1 lit. od „a” do „i” pozwu i zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwoty 51.668,05 zł.

Powodowie wnieśli też o zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Powodowie podnieśli, że w/w umowa zawiera postanowienia, które są klauzulami niedozwolonymi w myśl art. 385¹ par. 1 KC: par. 1 ust. 3A, par. 1 ust. 7A, par. 3 ust. 4, par. 7 ust. 1, par.9, par. 11 ust. 4, par. 13 ust. 5, par. 16 ust. 2 i 3 umowy. W ocenie powodów zawarta przez nich z pozwanym umowa powinna być uznana za nieważną m.in. z tego powodu, że waloryzacja stanowi o wysokości głównych elementów umowy, konkretyzuje je i określa. Powodowie podnieśli również, że umowa jest nieważna w rozumieniu art. 58 KC- z uwagi na jej sprzeczność z przepisami prawa. (pozew –k. 4-21)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Pozwany podniósł bezzasadność zarzutów dotyczących nieważności umowy, abuzywności postanowień umownych (niespełnienie przesłanek z art. 385¹ par. 1 KC - naruszenia dobrych obyczajów oraz rażącego naruszenia interesów kredytobiorcy), a w konsekwencji bezpodstawność zarzutu nienależnego świadczenia na rzecz banku. Pozwany podniósł, że powodowie nie posiadają interesu prawnego w żądaniu o ustalenie. Pozwany podniósł zarzut przedawnienia rat kredytu w części kapitałowej płatnych dawniej niż 10 lat przed datą wytoczenia powództwa i rat kredytu w części odsetkowej płatnych dawniej niż 3 lata przed datą wytoczenia powództwa. (odpowiedź na pozew –k.53-79 odwrót)

W piśmie z dnia 8.07.2020 r. pozwany podniósł zarzut braku konsumenckiego charakteru umowy, wskazując że powodowie w dacie zawarcia umowy mieli już zaspokojone potrzeby mieszkaniowe, a po zawarciu umowy wynajmowali kredytowaną nieruchomość. (pismo –k.98-100)

Na rozprawie w dniu 18 grudnia 2020 r. strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie. (protokół rozprawy –k.110)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 13.04.2006 r. powodowie M. Z. i E. Z. zawarli z (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w W. (obecnie (...) SA w W.) umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem franka szwajcarskiego (...).

Kwota kredytu wynosiła 142.000 zł. Walutą waloryzacji kredytu był (...). Celem kredytu było finansowanie zakupu lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w J..

W par. 1 ust. 3A umowy wskazano, że kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 23.03.2006 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku SA wynosi 58.588,10 CHF. Wskazano również, że kwota ta ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu może być różna od podanej w tym punkcie. Okres kredytowania wynosił 240 miesięcy tj. od

dnia 13.04.2006 r. do dnia 10.05.2026 r. Kredyt miał być spłacany w równych ratach kapitałowo – odsetkowych do 10 dnia każdego miesiąca. Bank pobrał prowizję za udzielenie kredytu w wysokości 1% kwoty kredytu tj. 1.420 zł oraz prowizję tytułem ubezpieczenia kredytu w (...) SA w wysokości 0,20% kwoty kredytu tj. 284 zł. Prowizja była płatna jednorazowo w dniu uruchomienia kredytu i nie podlegała zwrotowi.

Prawnym zabezpieczeniem kredytu było m.in. ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu w (...) SA (par. 3 ust. 4 umowy).

Sposób wypłaty kredytu został określony w par. 5 umowy.

Zgodnie z par. 7 ust. 1 umowy, kwota kredytu wyrażona w walucie (...) jest określona na podstawie kursu kupna waluty (...) z tabeli kursowej (...) Banku SA z dnia i godziny uruchomienia kredytu.

Warunki uruchomienia kredytu zostały określone w par. 8 umowy.

Oprocentowanie kredytu zostało określone w par. 10 umowy.

Zasady spłaty kredytu zostały określone w par. 11 umowy. Harmonogram spłat kredytu był sporządzany w (...). Raty kapitałowo – odsetkowe spłacane były w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Banku SA obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50.

Zasady wcześniejszej spłaty kredytu zostały określone w par. 13 umowy.

Kwestie dotyczące nieterminowej spłaty kredytu zostały uregulowane w par. 16 umowy.

W par. 29 umowy powodowie oświadczyli, że zostali dokładnie zapoznani z warunkami udzielenia kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptują. Powodowie oświadczyli, że są świadomi, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu. Powodowie oświadczyli też, że zostali dokładnie zapoznani z kryteriami zmiany stóp procentowych kredytów obowiązującymi w M. oraz zasadami modyfikacji oprocentowania kredytu i w pełni je akceptują.

Zgodnie z par. 26 ust. 1 umowy, jej integralną część stanowił „Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach mPlanów”. Kredytobiorca oświadczył, że zapoznał się z tym dokumentem i uznaje jego wiążący charakter.

(umowa kredytu –k.30-33 odwrót, harmonogram spłat kredytu –k.88)

Powodowie złożyli w pozwanym banku wniosek o udzielenie kredytu w dniu 21 marca 2006 r. Powodowie wnioskowali o udzielenie kredytu w kwocie 142.000 zł waloryzowanego w (...) na okres 240 miesięcy. Cena mieszkania, które powodowie chcieli nabyć wynosiła 162.750 zł, powodowie dysponowali wkładem własnym w wysokości 20.750 zł. (wniosek kredytowy –k.80-81)

W dacie zawarcia umowy powódka nie prowadziła działalności gospodarczej, była zatrudniona na podstawie umowy o pracę. Powód prowadził działalność gospodarczą pod nazwą: Bracia Z. Agencja (...) sc. (wniosek kredytowy –k.80-80 odwrót, zaświadczenie –k.83 zeznania powoda –k.613, czas nagrania 00:43:36)

Powodowie zamierzając zaciągnąć kredyt udali się placówki pozwanego banku przy ul. (...) w Ł.. Doradca kredytowy przedstawił im ofertę kredytu frankowego, który był oprocentowany zdecydowanie korzystniej niż kredyt złotowy. Doradca zapewniał, że frank jest bardzo stabilną walutą i we wcześniejszych latach były niewielkie wahania jego kursu. Powód miał świadomość, że kurs franka może się zmieniać, ale nie sądził, że może wzrosnąć dwukrotnie. Powód miał też świadomość, że w razie wzrostu kursu franka wzrośnie rata kredytu, ale nie przypuszczał, że nastąpi to w takim rozmiarze, jak stało się w czasie wykonywania umowy. Powódka w dacie zawierania

umowy miała wykształcenie ekonomiczne. Powódka miała świadomość istnienia ryzyka kursowego. Powodowie nie pytali o możliwość otrzymania projektu umowy celem zapoznania się z nim. Powodowie potrzebowali kredytu z przeznaczeniem na zakup mieszkania. Cena mieszkania płatna była w złotych. Powodowie kupowali mieszkanie dla siebie, powód współpracował z firmami (...), potrzebował mieszkania w pobliżu W.. Powód wykorzystywał lokal dla własnych celów mieszkaniowych. Obecnie w lokalu mieszka przyjaciel powodów, który opiekuje się mieszkaniem. Powodowie nigdy nie wynajmowali tego lokalu komercyjnie. Powodowie spłacają kredyt do tej pory w złotych. (zeznania powoda –k.111, czas nagrania 00:10:12-00:25:54, zeznania powódki –k.111, czas nagrania 00:26:26)

W dniu 15.12.2010 r. strony zawarły aneks do umowy, którym wprowadziły zmiany w zakresie par. 1 ust. 8 i 9, par. 10 oraz par. 25 umowy. (aneks –k.35-35 odwrót), wniosek –k.198-206)

Na dzień 10.02.2020 r. stan zadłużenia powodów z tytułu w/w umowy wynosił: kapitał 22.100,95 CHF, odsetki 34,54 CHF. Kwota do spłaty w walucie spłaty (PLN) wynosiła 89.602,25 zł. (zaświadczenie –k.36)

Z tytułu w/w kredytu w okresie zawarcia umowy do 23.03.2020 r. powodowie spłacili w poszczególnych miesiącach kwoty kapitału i odsetek wynikające z elektronicznego zestawienia operacji i historii kredytu. (elektroniczne zestawienie operacji –k.37-41 odwrót, historia kredytu –k.42-47 odwrót)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów. Sąd nie wziął pod uwagę dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, a nie powołanych w stanie faktycznym, ponieważ są one nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd pominął dowód z opinii biegłego z zakresu rachunkowości i finansów wnioskowany w pkt. 6 pozwu. Dowód ten był nieprzydatny i zbędny dla rozstrzygnięcia sprawy z następujących przyczyn. Ustalenie wysokości kwot wpłaconych przez powodów w wykonaniu przedmiotowej umowy (teza 1 opinii) w ogóle nie wymaga wiadomości specjalnych. Można to ustalić na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, nie kwestionowanych przez żadną ze stron. Ponadto, pozwany nie zakwestionował kwoty podanej przez powodów w pozwie. Ustalenie aktualnego zadłużenia powodów po usunięciu z umowy kwestionowanych przez nich zapisów umowy (teza 2 opinii) jest bezcelowe z punktu widzenia roszczeń zgłoszonych przez powodów. Okoliczności wskazane w tezie 3 i 4 opinii zakładają przyjęcie założeń prawnych przedstawionych przez powodów. Przyjęcie takich założeń nie ma podstaw prawnych, co zostanie omówione w ramach rozważań prawnych. Ponadto, przy przyjęciu założeń powodów, obliczenie wartości nadpłaconych rat w PLN również nie wymaga wiadomości specjalnych z zakresu rachunkowości, a jedynie kalkulacji matematycznej, co wynika z samego pozwu, w którym powodowie wyliczyli przecięż wysokość dochodzonego roszczenia. Okoliczności z tezy 5 opinii również nie wymagają wiadomości specjalnych, a zlecenie ich ustalenia biegłemu powodowałoby przerzucenie na biegłego obowiązku dokonywania ustaleń faktycznych sprawy. Jak wskazuje pozwany (k.54 odwrót-55) wysokość kursów (...) w poszczególnych datach można z łatwością ustalić na stronie internetowej banku. Teza 6 opinii biegłego jest niezrozumiała – nie wiadomo w jaki sposób zdaniem powodów biegły miałby określać „kurs spreadu”.

Sąd pominął też dowód z opinii biegłego sformułowany w pkt. 3d odpowiedzi na pozew (k.54). Dowód był nieprzydatny i zbędny dla rozstrzygnięcia sprawy. Żadna ze stron nie zgłosiła bowiem żądania procesowego prowadzącego do rozliczenia umowy w oparciu o kurs średni (...)/PLN Narodowego Banku Polskiego, a sąd nie miał zamiaru podejmować takiego rozstrzygnięcia z urzędu.

Sąd pominął też dowód z zeznań świadka R. M. wnioskowany w piśmie pozwanego z 8.07.2020 r. Okoliczność czy powodowie wynajmowali przedmiotową nieruchomość nie ma wpływu na ich status konsumenta przy zawarciu umowy.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo jest bezzasadne i podlega oddaleniu.

W pozwie powodowie sformułowali następującą kolejność zgłoszonych roszczeń. W pierwszej kolejności powodowie żądają ustalenia nieważności umowy kredytu i zasądzenia kwoty 183.392,61 zł – wszystkich kwot, które powodowie zapłacili na rzecz Banku w ramach wykonywania przedmiotowej umowy kredytu, opierając to żądanie na nieważności umowy kredytu wywodzonej z niedozwolonego charakteru klauzul waloryzacyjnych (abuzywności), a także ze sprzeczności umowy z prawem w rozumieniu art. 58 KC.

W przypadku stwierdzenia braku podstaw do uwzględnienia powyższych żądań (uznania, że umowa kredytu jest ważna), powodowie żądają zasądzenia kwoty 51.668,05 zł tytułem różnicy pomiędzy zapłaconymi przez nich ratami, a ratami, które zapłaciliby gdyby z umowy zostały usunięte kwestionowane przez powodów zapisy dotyczące waloryzacji oraz ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, przy zachowaniu pozostałych warunków umowy. Roszczenie ewentualne zawiera także żądanie ustalenia, że kwestionowane przez powodów postanowienia umowy stanowią niedozwolone postanowienia umowne i nie wiążą powodów od chwili zawarcia umowy.

Powodowie wskazali (k. 4 odwrót) jakie postanowienia umowne mają ich zdaniem charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ KC: **par. 1 ust. 3A** (informacyjne wskazanie kwoty kredytu wyrażonej w walucie waloryzacji), **par. 1 ust. 7A** (wskazanie wysokości prowizji od ubezpieczenia kredytu), **par. 3 ust. 4** dotyczący ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, **par. 7 ust. 1** (określenie zasad ustalenia kwoty kredytu wyrażonej w (...) na podstawie kursu kupna (...) z tabeli kursowej pozwanego z dnia i godziny uruchomienia kredytu), **par. 9** (dotyczący prowizji), **par. 11 ust. 4** (określenie zasad spłaty kredytu w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej pozwanego obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50), **par. 13 ust. 5** (przeliczenie kwoty wcześniejszej spłaty kredytu po kursie sprzedaży (...) z tabeli kursowej pozwanego obowiązującym na dzień i godzinę spłaty), **par. 16 ust. 2 i 3** (zasady przeliczenia kwoty kredytu w razie wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego lub wytoczenia powództwa przez bank).

Zatem rozstrzygnięcie niniejszej sprawy wymagało:

- oceny w/w postanowień umownych w świetle przesłanek z art. 385¹ par. 1 KC oraz (w razie uznania w/w postanowień za niedozwolone postanowienia umowne) oceny skutków prawnych tej sytuacji tj. rozstrzygnięcia czy w takim przypadku zaskarżone postanowienia umowy powinny zostać z niej wyeliminowane, czy też abuzywność prowadzi do nieważności umowy;

- oceny w/w postanowień umownych pod kątem ich zgodności z prawem w świetle art. 58 par. 1 KC.

Niewątpliwie jest, że kredyt został powodom udzielony w walucie polskiej (PLN). W obrocie powszechnie spotykane są (a raczej były) trzy rodzaje kredytów: po pierwsze tzw. czysty kredyt złotowy (świadczenie określone w walucie polskiej i spłacane w tej walucie), po drugie tzw. kredyt walutowy (świadczenie określone w walucie obcej i spłacane w tej walucie np. (...), EUR, USD), a po trzecie tzw. kredyt waloryzowany kursem waluty obcej (świadczenie określone w walucie polskiej, następnie waloryzowane kursem waluty obcej i spłacane w walucie polskiej lub obcej). Przedmiotowy kredyt nie miał charakteru walutowego, co wynika jednoznacznie z treści § 1 ust. 2 umowy, w którym wprost wskazano, że przedmiotem kredytu była kwota 142.000 złotych. Strony określiły zatem jednoznacznie zarówno wysokość, jak i walutę kredytu. Okoliczność, że przedmiotowy kredyt był waloryzowany kursem waluty obcej (...) nie zmienia faktu, że jego punktem wyjściowym pozostawała kwota zadłużenia wyrażona w polskich złotych.

Zgodnie z art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi

przez kontrahenta (§ 3). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§ 4).

Zgodnie z brzmieniem w/w przepisu, możliwość uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowania go z umowy, uzależniona jest od łącznego spełnienia następujących przesłanek: 1. postanowienie nie było uzgodnione indywidualnie; 2. nie jest postanowieniem w sposób jednoznaczny określającym główne świadczenia stron; 3. postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Powyższy przepis znajduje zastosowanie tylko w stosunkach konsument – przedsiębiorca. Zgodnie z art. 22¹ KC za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej **bezpośrednio** z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Zatem, zarzut pozwanego byłby zasadny w stosunku do powodów, gdyby zawarli umowę kredytową **bezpośrednio** w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą (zakupili nieruchomość w celu prowadzenia tam działalności gospodarczej). Okoliczności sprawy przeczą twierdzeniom pozwanego. Po pierwsze, konsumencki charakter umowy wynika wprost z treści przedmiotowej umowy kredytu (umowa o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych). Po drugie status, konsumenta określa się na chwilę zawarcia umowy kredytowej. Zatem późniejsze wynajmowanie komercyjnie nieruchomości (czemu zresztą powodowie zaprzeczają) nie odbiera kredytobiorcy statusu konsumenta. Po trzecie, powódka w dacie zawarcia umowy w ogóle nie prowadziła działalności gospodarczej, pozwany natomiast nie wykorzystywał kredytowanej nieruchomości w celu prowadzenia na niej działalności gospodarczej.

W ocenie sądu niewątpliwy jest fakt, że kwestionowane postanowienia umowne nie zostały uzgodnione indywidualnie. Za niezgodnione indywidualnie uznawane są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu (art. 385¹ par. 3 KC). W stanie faktycznym niniejszej sprawy oczywiste jest, że wybór rodzaju i waluty waloryzacji kredytu hipotecznego był indywidualnie uzgodniony z powodami. Powodowie nie musieli zgodzić się na zawarcie umowy kredytu waloryzowanego kursem (...). Mogli zawrzeć umowę „czystego” kredytu złotowego-bez waloryzacji. Równie oczywiste jest jednak, że powodowie nie mieli rzeczywistego wpływu na treść umowy w sensie warunków waloryzacji uregulowanych w kwestionowanych przez nich zapisach umowy. Powodowie, godząc się na waloryzację co do zasady, nie mieli bowiem realnego wpływu na treść klauzul umownych określających warunki waloryzacji. Tak samo przedstawia się sytuacja w odniesieniu do ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Powodowie zgodzili się co do zasady na wprowadzenie do umowy takiego zabezpieczenia, ale nie mieli rzeczywistego wpływu na szczegółowe warunki umowy związane z tym ubezpieczeniem – jego zasady, wysokość składki.

Należy wskazać, że Sąd Najwyższy, w wyrokach z dnia 4 kwietnia 2019 r., sygn. akt III CSK 159/17 i z dnia 9 maja 2019 r., sygn. akt I CSK 242/18, wbrew wcześniej dominującemu stanowisku w orzecznictwie SN i orzecznictwie sądów powszechnych, stwierdził, że klauzulę waloryzacyjną należy uznać za element określający główne świadczenia stron. Sąd orzekający w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę podziela aktualne stanowisko SN w tym zakresie. Nie ulega wątpliwości, że obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu w oznaczonych terminach spłaty stanowi główne świadczenie kredytobiorców. Klauzula waloryzacyjna wpływa bowiem na wysokość tego świadczenia. Skoro z klauzuli waloryzacyjnej wynika, w jakiej wysokości świadczenie główne ma być spełnione, to należy przyjąć, że w ten sposób określa ona to świadczenie w rozumieniu art. 385¹ par. 1 zd. 2 KC.

Wobec powyższego, postanowienia umowy dotyczące głównego świadczenia stron, podlegają badaniu pod kątem abuzywności wyłącznie w przypadku, jeżeli są sformułowane w sposób niejednoznaczny.

W ocenie sądu kwestionowane przez powodów postanowienia umowy w sposób jednoznaczny określały wysokość świadczenia banku i sposób ustalania wysokości świadczenia kredytobiorców. Na wypadek przyjęcia przez Sąd Apelacyjny innej oceny jednoznaczności przedmiotowych zapisów umowy, Sąd Okręgowy dokonał ich oceny pod kątem przesłanek z art. 385¹ KC.

Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie nie zostały spełnione przesłanki rażącego naruszenia interesów powodów oraz sprzeczności z dobrymi obyczajami postanowień umownych zakwestionowanych w pozwie.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na różnicę pomiędzy kontrolą incydentalną wzorca dokonywaną przez sąd w realiach konkretnej sprawy, a kontrolą abstrakcyjną dokonywaną przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Kontrola incydentalna polega na badaniu treści postanowień konkretnej umowy i przy założeniu, że postanowienia kontrolowanej umowy mogą być lub są zaczerpnięte z wzorca umowy, pośrednio skutkuje również kontrolą postanowień samego wzorca. Ma ona na celu ochronę indywidualnych interesów konsumenta a jej następstwem nie jest eliminacja niedozwolonego postanowienia wzorca umowy z obrotu, a jedynie stwierdzenie - na potrzeby konkretnej sprawy między konsumentem a jego kontrahentem - że konsument w ramach umowy zawartej z kontrahentem nie jest związany konkretnym postanowieniem umowy.

Drugi rodzaj kontroli skierowany jest wprost na treść postanowień wzorca; kontrola taka dokonywana jest niezależnie od tego, czy doszło do zawarcia umowy między stronami, ponieważ jej punktem odniesienia nie jest żadna konkretna umowa (konkretny stosunek prawny) i jej postanowienia, lecz wyłącznie wzorzec umowy stosowany przez uczestnika obrotu i treść postanowień tego wzorca (tzw. kontrola abstrakcyjna). W przeciwieństwie do kontroli incydentalnej, której skutkiem jest wyłącznie stwierdzenie bezskuteczności konkretnego postanowienia umowy na podstawie art. 385¹ § 1 k.c., konsekwencją dokonania kontroli abstrakcyjnej jest wyeliminowanie z obrotu postanowień wzorca umowy, które z dużym prawdopodobieństwem w większości umów z konsumentami powinny być zakwalifikowane jako klauzule abuzywne (por. postanowienie SN z dnia 25 października 2012 roku, I CZ 135/12, Lex nr 1293690).

Uwzględniając powyższe zaznaczenia wymaga fakt, że ocena ewentualnej abuzywności konkretnego postanowienia umownego wymaga rozważenia interesu powodów w odniesieniu do okoliczności zawarcia konkretnej umowy kredytowej. Tym samym uznanie danej klauzuli za abuzywną przez Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów nie oznacza automatycznie zwolnienia powoda z obowiązku wykazania w danej sprawie, że konkretne postanowienie umowy jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza jego interesy jako konsumenta. Przyjęcie odmiennego poglądu stanowiłoby nieuprawnione zatarcie różnicy między kontrolą abstrakcyjną i incydentalną danego wzorca, a przy tym czyniłoby zbędnym badanie tych okoliczności przez sąd w realiach niniejszej sprawy. Innymi słowy sąd byłby związany rozstrzygnięciem zapadłym w ramach kontroli abstrakcyjnej. Takie stanowisko nie znajduje zaś uzasadnienia w obowiązujących przepisach ustawy, które na gruncie art. 385¹ k.c. nakładają na sąd obowiązek dokonania kontroli incydentalnej postanowienia umownego.

Jednocześnie należy mieć na względzie obowiązującą w procesie cywilnym zasadę ciężaru dowodu, zgodnie z którą strona zobowiązana jest udowodnić fakty, z których wywodzi dla siebie korzystne skutki prawne – art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. W niniejszej sprawie powodowie zobowiązani byli wykazać fakt, że postanowienia umowne zawarte w kwestionowanych zapisach umowy kredytu miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c. Wykazanie tych okoliczności warunkowało bowiem zasadność dochodzonych przez powodów roszczeń.

Uznanie konkretnej klauzuli umownej za niedozwolone postanowienie umowne w świetle przywołanego przepisu wymaga stwierdzenia łącznego wystąpienia obu wymienionych przesłanek, tj. "sprzeczności z dobrymi obyczajami", jak i "rażącego naruszenia interesów konsumenta (por. wyrok SN z dnia 29 sierpnia 2013 roku, I CSK 660/12, Lex nr 1408133). Istotą dobrego obyczaju jest szeroko rozumiany szacunek do drugiego człowieka. W stosunkach z konsumentami powinien wyrażać się on informowaniem o wynikających z umowy uprawnieniach, niewykorzystywaniem uprzywilejowanej pozycji profesjonalisty przy zawieraniu umowy i jej realizacji, rzetelnym traktowaniu konsumenta jako równorzędnego partnera umowy. Działanie sprzeczne z dobrymi obyczajami jest to działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 stycznia 2011 r., sygn. akt VI ACa 771/10). Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można więc uznać działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania u konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Naruszenie interesów

konsumenta wynikające z niedozwolonego postanowienia musi być zarazem rażące. Rażące naruszenie interesów konsumenta w rozumieniu art. 385¹ par. 1 KC, oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r., sygn. akt I CK 832/04).

Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie nie można przyjąć, że w sytuacji stron, ocenianej w dacie zawarcia umowy o kredyt hipoteczny, poprzez samo wprowadzenie do umowy kwestionowanych postanowień nastąpiło rażące naruszenie interesów powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami.

Istotą niniejszego powództwa z punktu widzenia prawnego jest kwestionowanie zapisów umowy dotyczących sposobu waloryzacji kwoty kredytu i rat jej spłaty poprzez odniesienie do kursu (...) z tabeli kursów pozwanego banku (kwestia ubezpieczenia niskiego wkładu własnego zostanie omówiona odrębnie).

Rzeczywisty problem w związku z wykonywaniem przedmiotowej umowy polega na tym, że kurs (...) w stosunku do złotego wzrósł w sposób nieprzewidziany przez powodów w momencie zawarcia umowy, istotnie wpływając na wysokość rat kredytu, które powodowie są zobowiązani płacić.

Zdaniem sądu jest oczywiste, że samo zastrzeżenie klauzuli waloryzacyjnej nie stanowi niedozwolonej klauzuli umownej. Waloryzacja co do zasady nie może być abuzywna, choćby ze względu na to, że kredyt waloryzowany do kursu waluty obcej stanowi nazwaną umowę prawa bankowego, wskazaną w art. 69 tej ustawy.

Wskazać należy, że bez wyraźnego wniosku powodów, bank nie udzieliłby im kredytu waloryzowanego kursem (...). Fakt wnioskowania przez powodów o kredyt w takim wariantcie wskazuje na dążenie przez nich do zawarcia umowy, której istotą była waloryzacja. Powodowie złożyli w samej umowie kredytowej oświadczenie, z którego wynika, iż zostali dokładnie zapoznani z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad spłaty kredytu i w pełni je akceptują. Powodowie oświadczyli też, że są świadomi, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu.

Powodowie nigdy nie uchylili się od skutków prawnych oświadczenia woli zawartego w par. 29 umowy w sposób przewidziany w przepisach KC.

Potencjalna abuzywność nie może więc dotyczyć zawarcia w umowie postanowień waloryzacyjnych co do zasady, tylko takiego ich ukształtowania, które pozwalało pozwanemu jednostronnie kształtować wysokość kursu (...).

Oczywiście, że treść kwestionowanych postanowień umownych z istoty swojej powoduje, że kredytobiorca jako strona umowy nie ma wpływu na parametry determinujące wysokość należnej raty. Nie oznacza to jednak automatycznie, że przedsiębiorca (bank) wpływa na tą wysokość w sposób dowolny. Kryteria, które ostatecznie decydowały o kursie ogłoszonym w tabeli banku nie pozostawały wyłącznie w gestii pozwanego. Twierdzenie strony powodowej, że zapis umowny odsyłający do takiego miernika waloryzacji daje pole dla dowolności banku w kształtowaniu obowiązków konsumenta w sposób rażąco naruszający jego interesy i sprzeczny z dobrymi obyczajami, jest, zdaniem sądu, nieuprawnione. W ocenie Sądu treść umowy kredytu nie uprawniała Banku do wyznaczania kursu waluty waloryzacji według swojego uznania.

Należy wskazać, że sposób spłaty kredytu hipotecznego waloryzowanego kursem (...) został określony zarówno w umowie, jak i w stanowiącym jej integralną część Regulaminie udzielania kredytu hipotecznego dla osób fizycznych. Zgodnie z art. 109 ust. 1 i 2 ustawy z 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe (tekst jedn. Dz.U. 2016, poz. 1988 ze zm., zwanej dalej pr. bank.) bank w zakresie swojej działalności może wydawać ogólne warunki umów lub regulaminy określające m.in. rodzaje udzielanych kredytów oraz warunki umów kredytu i umów pożyczki, a postanowienia ogólnych warunków umów oraz regulaminów są dla stron wiążące, o ile strony w umowie nie ustalą odmiennie swych praw i obowiązków. Regulamin pozwanego Banku dotyczący udzielania kredytów dla osób

fizycznych zawierał kompleksową regulację dotyczącą zasad waloryzowania kwoty udzielonego kredytu i zasad spłaty kredytu waloryzowanego kursem obcej waluty.

Zgodnie z twierdzeniem pozwanego, któremu powodowie skutecznie nie zaprzeczyli, kurs (...) z tabeli kursowej pozwanego podążał za bieżącymi kursami rynkowymi. Kurs złotego do franka ustalany jest przez czynniki makroekonomiczne oraz polityki walutowe, na które pozwany nie ma wpływu. To, na co pozwany bank miał wpływ, to ustalenie różnicy pomiędzy ceną kupna i sprzedaży (tzw. spread walutowy), która stanowi jego zysk. Powodowie jednak nie wykazali, że stosowany przez pozwanego spread walutowy był zbyt wysoki.

Należy wskazać, że powiązanie rat kredytu z wysokością kursu kupna - sprzedaży franka szwajcarskiego (o co powodowie wnosili ubiegając się o kredyt) powoduje, że wysokość spłaconego kapitału ze swojej istoty musi się różnić od kwoty otrzymanego kredytu. Istota problemu powodów polega na tym, że od czasu zawarcia umowy kurs złotego w stosunku do franka szwajcarskiego uległ znaczącej zmianie, co jest okolicznością powszechnie znaną. Trzeba jednak podkreślić, że wahania kursów walut są pochodną procesów ekonomicznych o zasięgu globalnym oraz decyzji politycznych. Wahania takie występowały również przed zawarciem przez powodów umowy o kredyt hipoteczny z 13.04.2006 roku. Zmienność kursów walut jest zjawiskiem powszechnie znanym, z którego każda osoba (nawet nie posiadająca wykształcenia ekonomicznego) zawierająca umowę, w której wysokość świadczeń odniesiona jest do wartości waluty obcej powinna zdawać sobie sprawę. Zmiany kursów walut są rzeczą naturalną i jak najbardziej przewidywalną co do możliwości ich wystąpienia, jednak dokładny ich przebieg oraz amplituda wahań w dłuższym okresie czasu nie są możliwe do przewidzenia, nawet dla podmiotów dysponujących potencjałem analitycznym oraz doświadczeniem w formułowaniu tego rodzaju prognoz, czyli np. banków.

Brak wiedzy o dokładnej wysokości zobowiązania oraz ogólnej jego kwoty na przestrzeni czasowej dokonywania spłat (w niniejszej sprawie 20 -letniej) jest w tym przypadku konsekwencją charakteru zawartej umowy i okolicznością nieuniknioną. Należy dodać, że prawo polskie dopuszcza możliwość zawarcia umowy, w której nie jest wskazana ostateczna wysokość świadczenia, tylko podstawy do jej ustalenia.

Zdaniem Sądu nie można też mówić o sprzecznym z dobrymi obyczajami działaniu pozwanego. Powodowie zawierając umowę świadomie wybrali formę kredytu waloryzowanego kursem (...) według tabeli kursów banku, czerpiąc korzyści z takiego rodzaju umowy polegające na niższym oprocentowaniu kredytu i niższej racie w porównaniu do raty kredytu w PLN bez waloryzacji. Teraz natomiast, gdy niekorzystnie dla powodów zmienił się kurs (...), powodowie podważają warunki umowy, dążąc do unieważnienia umowy, ewentualnie eliminacji z niej ryzyka kursowego i pozostawienia niższego względem kredytów w PLN bez waloryzacji oprocentowania kredytu.

Sąd nie ma wątpliwości, że w sytuacji gdy mając możliwość wyboru różnych rodzajów kredytów, konsument dokonuje wyboru kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej, to ryzyko zmiany kursu tej waluty, oczywiście kursu rynkowego, mieści się w granicach zwykłego ryzyka gospodarczego. Możliwość zmiany kursu walut, także znacznych na przestrzeni lat jest faktem oczywistym i nie można zasłaniać się przekonaniem, że istnieją pewne waluty na świecie, których kursy nie mogą ulec istotnym zmianom. Jest też oczywiste, że ryzyko tych zmian dotyczy obu stron umowy. Kurs (...) mógł przecież zarówno wzrosnąć w stosunku do kursu z chwili zawarcia umowy, jak i obniżyć się, a wtedy powodowie płaciliby jeszcze niższe raty niż w momencie zawarcia umowy i zapewne nie dopatrzyliby się w umowie przesłanek jej nieważności.

Umowa kredytu, której postanowienia powodowie kwestionują została zawarta w 2006 r. na okres 240 miesięcy. Jest to tak długi przedział czasowy, że każdy oceniający sprawę z dołożeniem należytej staranności powinien mieć świadomość zmiennej sytuacji gospodarczej w Polsce i na świecie. W chwili zawierania umowy powodowie powinni byli rozważyć, czy korzyści wynikające z niższego oprocentowania kredytu równoważą ryzyko, jakie niesie ze sobą każdorazowe przewalutowanie raty kredytu, następujące przez długi czas w warunkach zmieniającej się sytuacji ekonomicznej.

Sam fakt posiadania statusu konsumenta nie zwalnia powodów z obowiązku zachowania spokoju, rozważli oraz ostrożności, w szczególności w przypadku zaciągnięcia zobowiązania, którego wartość była znaczna, a przy

tym waloryzowana w obecnej walucie, przy jednoczesnym długoletnim okresie trwania stosunku łączącego strony (dwadzieścia lat). Zaciągnięcie zobowiązania w takiej kwocie było decyzją finansową wielkiej wagi. Zatem powodowie, jako rozważni konsumenci powinni się do niej dobrze przygotować i przemyśleć ewentualne skutki swojej decyzji. Brak należytej rozwagi przy zawieraniu umowy stanowi okoliczność obciążającą powodów w świetle pojęcia rozsądnego, rozważnego konsumenta. Przepis art. 22¹ k.c. nie wyznacza cech podmiotu uważanego za konsumenta, takich jak wymagany zakres wiedzy i doświadczenia w obrocie, stopień rozsądku i krytycyzmu wobec otrzymywanych informacji handlowych. Określenie tych przymiotów następuje w toku stosowania przepisów o ochronie konsumentów, z uwzględnieniem okoliczności konkretnej sprawy. Na ogół przyjmowany jest wzorzec konsumenta rozsądnego, świadomego i krytycznego, który jest w stanie prawidłowo rozumieć kierowane do niego informacje (por. wyrok SN z dnia 8 czerwca 2004 r., I CK 635/03, LEX nr 846537, wyrok SN z dnia 13 czerwca 2012 r., II CSK 515/11, LEX nr 1231312).

Przedstawiona w pozwie okoliczność (w formie zarzutu do pozwanego), że powodowie nie byli w stanie w pełni ocenić konsekwencji ekonomicznych wynikających z zawieranej przez siebie umowy z uwagi na niejasne i nieuczciwe określenie w umowie sposobu waloryzacji oraz niepoinformowanie powodów o ryzyku kursowym jest sprzeczna z zawartym w par. 29 umowy oświadczeniem powodów. Powodowie zresztą przyznali w swoich zeznaniach, że byli świadomi ryzyka kursowego.

W ocenie sądu jasne jest, że powodowie zawierając przedmiotową umowę liczyli (tak jak wiele innych osób, które zaciągnęły tego rodzaju kredyty) na odniesienie korzyści związanych z niskim oprocentowaniem pożyczki i niskim kursem franka szwajcarskiego w chwili zawarcia umowy. Nie ma w tym oczywiście nic złego, rzeczą naturalną jest podejmowanie takich działań finansowych, które w założeniu mają przynosić korzyści, a nie straty. Odpowiedź na pytanie dlaczego sposób waloryzacji kredytu nie stanowił problemu dla powodów w dacie zawarcia umowy, a stał się problemem w czasie późniejszym jest dość oczywista. Dopóki nie doszło do niekorzystnego dla kredytobiorców wzrostu kursu (...), nie wzrastały w sposób istotny raty kredytów i większość osób (w tym powodowie) nie interesowało się tym, w jaki sposób obliczana jest rata kredytu. Sytuacja zmieniła się kiedy kurs franka szwajcarskiego wzrósł w sposób boleśnie odczuwalny dla kredytobiorców i skłonił ich do poszukiwania metod „ratowania się” z niekorzystnej sytuacji, na które to zapotrzebowanie odpowiedział z radością rynek usług prawniczych w Polsce.

Wskazać należy, że działanie państwa (w tym wymiaru sprawiedliwości) w zakresie ochrony konsumentów winno ograniczać się do ochrony ich przed działaniami podstępными bądź nieuczciwymi, nie mogą oni natomiast oczekiwać, iż państwo ochroni ich przed wszelkimi negatywnymi konsekwencjami podejmowanych przez nich decyzji finansowych.

Z zeznań powodów wynika, że w ich interesie leżało wzięcie kredytu waloryzowanego, bowiem był on dla nich korzystniejszy – powodowie mogli uzyskać taką kwotę kredytu, jakiej potrzebowali i jednocześnie oprocentowanego niższej niż kredyt w złotych polskich bez waloryzacji. Takie twierdzenie jest nie do pogodzenia z jednoczesnym podnoszeniem zarzutu rażącego naruszenia interesów powodów poprzez wprowadzenie mechanizmu waloryzacji do umowy.

Reasumując, należy stwierdzić, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie zostało wykazane rażące naruszenie interesów konsumenta oraz ukształtowanie jego praw i obowiązków w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Wskazać należy, że dla stwierdzenia, iż klauzula umowna ma charakter niedozwolony nie wystarczy przyjęcie, że interesy konsumenta zostały naruszone. Konieczne jest wykazanie naruszenia interesu konsumenta w **rażącym** stopniu.

Zdaniem Sądu, za niedozwolone postanowienie umowne nie można uznać również par. 3 ust. 4 umowy, dotyczącego ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. To postanowienie umowy nie kształtuje praw i obowiązków powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy.

W przypadku kredytów hipotecznych negatywne następstwa niewykonania zobowiązania spłaty długu przez kredytobiorcę są tym wyższe, im niższa jest kwota wkładu własnego wniesionego przez kredytobiorcę. W niniejszej sprawie kwota ta stanowiła tylko 12% kosztu zakupu mieszkania, co wynika z informacji podanych przez powodów we wniosku kredytowym. Bank miał więc prawo żądać zabezpieczenia, które pozwoli na pokrycie negatywnych następstw niewykonania przez kredytobiorcę zobowiązania w odniesieniu do części kredytu równej brakującemu wkładowi własnemu, czyli zapewniającej bankowi możliwość odzyskania całości kwoty udzielonego kredytu. Jedną z form takiego zabezpieczenia jest ubezpieczenie niskiego wkładu własnego, które zakłada możliwość odzyskania przez bank tej części kwoty kredytu, która jest powyżej limitu określonego w umowie, czyli tzw. minimalnego wkładu własnego. Ubezpieczenie to gwarantuje zatem zwrot potencjalnie niespłaconych rat kredytu hipotecznego. Do wypłaty odszkodowania przez towarzystwo ubezpieczeniowe dochodzi tylko w przypadku wystąpienia zdarzenia ubezpieczeniowego. Suma ubezpieczenia, do wysokości której wypłacane jest bankowi ewentualne odszkodowanie, odpowiada brakującemu wkładowi własnemu na dzień powstania szkody. W sensie ekonomicznym bank nie uzyskuje więc nic ponad to, czego miał prawo oczekiwać na podstawie umowy kredytowej.

Aby postanowienie umowne mogło zostać uznane za abuzywne konieczne jest również ustalenie, jak wyglądałyby prawa i obowiązki kredytobiorcy w sytuacji braku takiej klauzuli. Jeżeli zamieszczona w umowie klauzula nie pogarsza, zwłaszcza rażąco, sytuacji kredytobiorcy albo wręcz ją poprawia, nie można jej przypisać cechy abuzywności.

Klauzulę ubezpieczenia niskiego wkładu własnego obciążającą powodów obowiązkiem zapłaty składki ubezpieczeniowej uznać trzeba za zgodną z ich interesem jako konsumenta. Powyższego nie zmienia fakt, że przedmiotem ubezpieczenia w tym przypadku jest interes majątkowy pozwanej, a nie powodów. Zauważyć trzeba, że gdyby nie ubezpieczenie niskiego wkładu własnego, powodowie nie mogliby w ogóle otrzymać kredytu hipotecznego i zrealizować swoich planów mieszkaniowych, dopóki nie zgromadziliby wkładu własnego na zwykłym poziomie wymaganym przez bank.

Celem zobowiązania konsumenta do zapłaty kosztu składki ubezpieczeniowej jest bowiem zrekompensowanie bankowi kosztów ubezpieczenia chroniącego go przed ryzykiem związanym z brakiem spłaty kwoty wymaganego wkładu własnego. Ryzyko takie ustaje z momentem spłaty przez kredytobiorcę części kredytu, która została zakwalifikowana przez bank jako tzw. niski wkład własny. Należy również zauważyć, że forma płatności za ubezpieczenie niskiego wkładu własnego została w umowie określona w sposób terminowy i powiązana ze spłatą przez powodów zadłużenia objętego ubezpieczeniem. Zabezpieczenie takie nie może trwać przez cały okres umowy kredytowej, lecz w określonym czasie, który z reguły jest obiektywnie powiązany ze spłatą przez zobowiązanego kapitału w takiej wysokości, która odpowiada wymaganemu wkładowi własnemu. Innymi słowy, ubezpieczenie związane z wkładem niskim powinno istnieć do momentu kiedy kredytobiorca, spłacając poszczególne raty, wpłaci na rzecz banku kwotę, która będzie adekwatna do wymaganego poziomu wkładu własnego. Tak właśnie było w niniejszej sprawie.

Odnosząc się do zarzutu nieważności umowy należy stwierdzić, co następuje. Nieważność umowy nie może być wywodzona z abuzywności jej zapisów i eliminacji klauzul abuzywnych z treści umowy, skoro – jak wskazano powyżej, abuzywność ta nie występuje.

Powodowie zarzucali, że kwestionowane postanowienia umów są sprzeczne z przepisami prawa (art. 69 prawa bankowego, art. 353¹ KC). Podstawą prawną powództwa w tym zakresie jest art. 58 KC, którego treść jest następująca.

Art. 58

§ 1. Czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy.

§ 2. Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

§ 3. Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

W ocenie sądu, teza powodów, iż postanowienia waloryzacyjne przedmiotowych umów sprzeciwiały się ustawie i/lub zasadom współżycia społecznego jest całkowicie chybiona.

Art. 58 KC odróżnia czynności prawne sprzeczne z ustawą od czynności mających na celu obejście ustawy, nie określając bliżej ani jednych ani drugich.

W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że czynność prawna jest sprzeczna z ustawą, gdy jej treść jest formalnie i materialnie niezgodna z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa. Sprzeczność z ustawą ma miejsce także wtedy, gdy wynika z właściwości lub z natury określonych przepisów, przy braku wyraźnego zakazu dokonywania czynności prawnej określonej treści. Nieważność czynności prawnej może wynikać nie tylko z wyraźnej dyspozycji przepisu, ale także z natury zobowiązania.

Odnośnie zarzutu sprzeczności umowy z treścią art. 69 prawa bankowego należy stwierdzić, co następuje. Umowa kredytu jest umową nazwaną i zdefiniowaną w w/w przepisie. Treść tego przepisu w okresie od 12.06.2002 r. do 26.08.2011 r. (czyli w okresie, w którym zawarta była przedmiotowa umowy kredytu), była następująca:

1. Przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

2. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności:

- 1) strony umowy,
- 2) kwotę i walutę kredytu,
- 3) cel, na który kredyt został udzielony,
- 4) zasady i termin spłaty kredytu,
- 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany,
- 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu,
- 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu,
- 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych,
- 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje,
- 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

W stosunku do brzmienia pierwotnego tego przepisu, jedynej zmiany dokonano w nim z mocą od 26 sierpnia 2011 r., przez dodanie art. 69 ust. 2 pkt 4a i art. 69 ust. 3. Wprowadzone wówczas regulacje dotyczą kredytów denominowanych i indeksowanych do waluty innej niż waluta polska. Fakt wprowadzenia tej zmiany nie oznacza, iż przed datą 26 sierpnia 2011 r. nie można było zawierać umów kredytu denominowanego, indeksowanego lub waloryzowanego do waluty obcej. Nie zmieniono bowiem definicji umowy kredytu zawartej w art. 69 ust. 1, nie zmieniono także treści art. 69 ust. 2 pkt 2 co do znaczenia słów kwota i waluta kredytu. Wprowadzono jedynie zapisy obligujące do wskazania w umowie szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu (art. 69 ust. 2 pkt 4a), oraz

zagwarantowano ustawowo możliwość spłaty tego rodzaju kredytu w walucie obcej (art. 69 ust. 3). Już sama treść ww. nowelizacji wskazuje, że ustawodawca nie wprowadził od daty 26 sierpnia 2011 r. do polskiego prawa umowy kredytu denominowanego i indeksowanego do waluty obcej, tylko określił dodatkowe wymagania co do treści zawieranych umów, oraz bez względu na ich treść wprowadził możliwość spłaty kredytu w walucie obcej. Polskie prawo bankowe zatem także przed datą 26 sierpnia 2011 r. nie zabraniało zawierania tego rodzaju umów.

Sąd uważa, że treść art. 69 ust. 1 oraz ust. 2 pkt 2 ustawy prawo bankowe (Dz.U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665) nie stoi w sprzeczności z postanowieniami umowy kredytu zawartej przez powodów. Powyższe przepisy nie ograniczały stron umowy w ułożeniu stosunku umownego wedle swego wyboru, o ile zostanie wskazana kwota kredytu, waluta, okres kredytowania, cel kredytu, odsetki. Wszystkie powyższe elementy znalazły się w umowie kredytu zawartej przez powoda z pozwanym.

Umowa określa zarówno kwotę jak i walutę kredytu. Kwotą kredytu jest kwota w złotych polskich, wskazana wprost w umowie (par. 1 ust. 2). Kwota kredytu została więc wskazana w sposób jednoznaczny. O tym, w jakiej walucie jest kredyt decyduje waluta, w jakiej na podstawie umowy bank wypłacił środki pieniężne. Kredytem jest przekazana kredytobiorcy kwota środków pieniężnych (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 6 grudnia 2017 r., I ACa 558/17). Umowa o kredyt w złotych, waloryzowany kursem waluty obcej charakteryzuje się właśnie tym, że bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę w złotych, stanowiącą równowartość wskazanej w umowie ilości waluty obcej. Przedmiotem świadczenia banku jest kwota w złotych i tylko taką może otrzymać kredytobiorca. Kredyt powodów został wypłacony w złotych polskich, zatem nie budzi wątpliwości jaka była waluta kredytu.

Umowa kredytu określa także: cel kredytu, czas trwania umowy, sposób i termin wypłaty kredytu i postanowienia dotyczące sposobu spłaty kredytu.

Wykorzystanie mechanizmu waloryzacji nie narusza natury umowy kredytu, przepisów prawa bankowego, ani żadnych innych powszechnie obowiązujących przepisów prawa krajowego i międzynarodowego. W ramach zasady swobody umów (art. 353¹ KC) zastosowanie takiego mechanizmu było dozwolone. Zgodnie z powołanym przepisem, strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. W ocenie Sądu treść przedmiotowej umowy nie wykracza poza ramy określone w art. 353¹ KC. Przez sprzeczność z naturą stosunku prawnego w rozumieniu powołanego przepisu rozumieć należy sprzeczność danego postanowienia umowy z nakazem respektowania przez strony tych elementów określonego stosunku umownego, których pominięcie lub modyfikacja prowadzić by musiały do zniekształcenia zakładanego modelu więzi prawnej związanej z danym typem umowy. Model ten powinien być skonstruowany na podstawie tych minimalnych (a więc i koniecznych) elementów danego stosunku obligacyjnego, bez których traciłby on swój sens gospodarczy albo wewnętrzną równowagę aksjologiczną (M. Safjan, Komentarz do Kodeksu Cywilnego pod red. K. Pietrzykowskiego, Legalis 2013). Kredyt waloryzowany do (...) w żaden sposób nie narusza tych zasad. Klauzula waloryzacyjna nie zniekształca więzi prawnej wynikającej z umowy kredytu. Wskazać należy, że kredyt waloryzowany został wprowadzony wprost do ustawy Prawo bankowe tzw. ustawą antyspreadową. Nie sposób zatem mówić o sprzeczności kredytu waloryzowanego walutą obcą z naturą umowy kredytu.

W świetle powyższych rozważań nie można przyjąć również, że treść przedmiotowej umowy kredytu stanowi obejście art. 69 prawa bankowego. Czynność prawna mająca na celu obejście ustawy polega na takim ukształtowaniu jej treści, które z punktu widzenia formalnego (pozornie) nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości (w znaczeniu materialnym) zmierza do zrealizowania celu, którego osiągnięcie jest przez nią zakazane (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2004 r., sygn. akt I PK 42/04, Legalis nr 68830).

W tym miejscu przytoczyć należy tezy wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14), który dotyczył umowy kredytu nazwanego „kredytem indeksowanym”. Sąd Najwyższy stwierdził, że tak ujęta umowa

kredytu mieści się oczywiście w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ KC w związku z art. 69 prawa bankowego).

Powodowie nie powoływali się na okoliczność, że zawarta umowa kredytu naruszała w jakikolwiek sposób zasady współżycia społecznego.

Skutek nieważności umowy nie wynika też z rzekomo wadliwego pouczenia powodów przez bank o ryzyku kursowym. Jak zostało wskazane powyżej, pouczenie powodów o ryzyku kursowym zostało potwierdzone pisemnymi oświadczeniami powodów zawartymi w treści umowy. Dodatkowo, powodowie w swoich zeznaniach potwierdzili, że mieli świadomość istnienia ryzyka kursowego.

Powyższe rozważania stanowią o niezasadności powództwa o zapłatę, zarówno w zakresie roszczenia zgłoszonego w pierwszej kolejności (o zapłatę kwoty 183.392,61 zł), wywodzonego z nieważności umowy, jak i roszczenia ewentualnego o zapłatę kwoty 51.668,05 zł, opartego na założeniu bezskuteczności wobec powodów postanowień umowy dotyczących waloryzacji i ubezpieczenia niskiego wkładu własnego.

Obydwa te roszczenia zostały bowiem oparte o konstrukcję nienależnego świadczenia. W myśl bowiem art. 410 § 2 k.c. świadczenie jest nienależne i podlega zwrotowi, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Żadna ze wskazanych przesłanek nie została spełniona w niniejszej sprawie. Z tych względów powództwo o zapłatę podlegało oddaleniu w zakresie roszczenia głównego i ewentualnego.

Odnośnie roszczeń o ustalenie należy stwierdzić, co następuje. Powództwo o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa może być uwzględnione wtedy, gdy spełnione są dwie przesłanki: istnienie interesu prawnego w żądaniu udzielenia ochrony prawnej przez wydanie wyroku ustalającego oraz istnienie bądź nieistnienie danego stosunku prawnego lub prawa.

W ocenie sądu, powodowie nie posiadają interesu prawnego w rozumieniu art. 189 KPC w wystąpieniu z żądaniem o ustalenie nieważności umowy, ani w ustaleniu niedozwolonego charakteru części postanowień umowy, a ponadto roszczenia te są merytorycznie niezasadne.

Zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego, powództwo o ustalenie jest niedopuszczalne w sytuacji, gdy powodowi przysługuje inny rodzaj roszczenia – np. powództwo o świadczenie lub zasądzenie. Interes prawny w rozumieniu art. 189 KPC nie zachodzi wtedy, gdy osoba zainteresowana może w innej drodze np. w procesie o świadczenie osiągnąć w pełni ochronę swych praw. Powodowie, poprzez konstrukcję żądania pozwu sami zaprzeczyli temu, że posiadają interes prawny w ustaleniu nieważności umowy. Powodowie bowiem jednocześnie wystąpili z żądaniem zasądzenia określonych kwot, wywodzonym z przesłanki nieważności umowy. Roszczenie o ustalenie nieważności umowy zostało połączone z żądaniem zapłaty, wynikającym z tej samej podstawy faktycznej. Zatem, ocena ważności umowy mogła być dokonana przesłankowo przy ocenie zasadności roszczenia o zasądzenie i zostałyby dokonana, nawet gdyby powodowie nie zgłosili roszczenia o ustalenie. W tym sensie wytoczenie powództwa o ustalenie było niepotrzebne. Wszystkie zarzuty co do ważności umowy kredytowej mogły być podniesione i ocenione w ramach roszczenia o zasądzenie, co przesądza o braku interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie. Nie zmienia tej oceny fakt, że umowa jest nadal wykonywana, a powodowie mogli wytoczyć powództwo o zasądzenie tylko za okres do chwili wniesienia pozwu. Rozstrzygnięcie zarzutu nieważności umowy kredytowej w sprawie o zapłatę za określony czas, byłoby wiążące w sprawie o zapłatę za kolejny okres czasu. W procesie o dalszą prawomocnie rozstrzygniętą część świadczenia z tego samego stosunku prawnego, sąd nie może w niezmienionych okolicznościach odmiennie orzec o zasadzie odpowiedzialności pozwanego (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29.03.1994 r., sygn. akt III CZP 29/94, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26.07.2001 r., sygn. akt IV CKN 388/00). Należy też wskazać na stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu z dnia 28 maja 2020 r. (sygn. akt I CSK 678/19), w którym SN wskazał, że nie budzi jakichkolwiek wątpliwości, że zgłoszenie roszczenia o zapłatę wyłącza istnienie interesu prawnego w roszczeniu

o ustalenie wywodzonego z tej samej podstawy faktycznej. Tak samo wygląda sytuacja w przypadku roszczenia ewentualnego o ustalenie, również połączonego z żądaniem zapłaty wywodzonym z tej samej podstawy faktycznej.

Można jednak dodać, że roszczenia te były również niezasadne merytorycznie. Jak bowiem wskazano powyżej, przedmiotowa umowa kredytowa nie jest dotknięta nieistnieniem ani nieważnością, a postanowienia dotyczące waloryzacji i ubezpieczenia niskiego wkładu własnego nie mają charakteru niedozwolonych postanowień umownych.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu zostało oparte na zasadzie odpowiedzialności za jego wynik (art. 98 k.p.c.). Powodowie przegrali proces w całości w związku z czym powinni solidarnie zwrócić poniesione przez pozwaną koszty procesu, w tym 5.400 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego (według wartości przedmiotu sporu liczonej od roszczenia głównego) i 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa.